

DZIEŃ DOBRY!

DZIENNIK LUSTROWANY

Moskwa płaci pięknem za nadobne... Zerwanie stosunków z Anglią

MOSKWA, 22.4. Rada komisarzy ludowych uchwaliła wczoraj szereg zarządzeń, będących odpowiedzią na wstrzymanie sowieckiego importu do Anglii. Uchwały te, opublikowane dziś w formie rozporządzenia komisarza handlu zagranicznego, równają się praktycznie zupełnemu wstrzymaniu jakiegokolwiek obrotów handlowych między Anglią i Sowietami.

Postanowienia rady komisarzy ludowych są następujące:

1) rząd sowiecki zakazuje wszystkim sowieckim organizacjom i instytucjom dokonywania jakiegokolwiek zamówień w Anglii i koloniach angielskich;

2) rząd zabrania kontraktowania okrętów, pływających pod flagą angielską;

3) rząd wyda specjalny dekret, wprowadzający ograniczenia dla tranzytu towarów angielskich przez terytorium sowieckie;

4) towarzystwo „Arcos” i przedstawicielstwo handlowe w Londynie wstrzymują swą działalność;

5) zarządzenia te pozostają w mocy tak długo, dopóki Anglia nie

zniesie zakazu przywozu towarów sowieckich.

Wybór Prezydenta 31 maja Kandydatura prof. I. Mościckiego

Jak się dowiadujemy termin Zgromadzenia Narodowego został ustalony na dzień 31 maja b. r.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu Zgromadzenia Narodowego ma się ukazać

między 1 a 5 maja.

W kołach politycznych uchodzi za rzecz pewną, że kandydatura Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego będzie jedyną kandydaturą z jaką wystąpi obóz rządowy.

Wstrzymanie ofensywy na froncie chińsko-japońskim

TOKIO, 22.4. Wojska japońskie otrzymały rozkaz wstrzymania operacji wojennych na południu od Wielkiego Muru, wobec usunięcia niebezpieczeństwa chińskiego na granicy prowincji Dżehol i odrzucenia Chińczyków na odległość, uniemożliwiająca im kierowanie ognia artyleryjskiego na Wielki Mur.

Wojska japońskie cofną się w kierunku Wielkiego Muru dopiero wtedy, gdy zostanie uzyskana pewność, że Chińczycy nie zamierzają ponownie ataków.

Japończycy bombardować będą jednak oddziały chińskie, które

wkroczyły do strefy neutralnej, powstałej wskutek wycofania się wojsk japońskich.

Ważne narady w Wilnie

W kołach politycznych duże zainteresowanie wywołała wiadomość, że do Wilna, gdzie, jak wiadomo, bawi Marszałek Piłsudski, premier Prysoń i prezes BB Sławek, udał się w piątek wieczorem minister spraw zagranicznych, Beck.

Mówią, że toczą się w Wilnie ważne narady polityczne.

(o)

Goering objął urządowanie

BERLIN, 22.4. Minister Göring po powrocie z Rzymu objął niezwłocznie przekazany mu przez Hitlera rząd premiera Prus, zatrzymując równocześnie teke pruskiego ministra spraw wewnętrznych.

); ★ (

Śnieżyca nad Anglią

LONDYN, 22.4. Po pięknej, słonecznej pogodzie, panującej w czasie świąt Wielkiej nocy, ogarnęła Anglię fala zimna.

Jednocześnie rozszalała się tam śnieżyca, zwłaszcza nad kanałem La Manche, na którym ruch parowców jest bardzo utrudniony.

Zdaniem meteorologów, spadek temperatury potrwa jeszcze kilka dni.

Pożar rumu

LONDYN, 22.4. Wczoraj wieczorem w dokach indyjskich nad Tamizą spłonął olbrzymi zbiornik rumu. Pożar trwający trzy godziny był tak olbrzymi, że łuna widoczna była w całym Londynie. Spłonęło rumu za 4 miliony funtów.

W. przeżłizie przez Walsawę



W drodze do Anglii przejeżdżał onegdaj przez Warszawę ułomien i rezerwanci z Z. S. R. R. przez sąd moskiewscy inżynierowie angielscy. Na zdjęciu (od lewej): technik Gregory, inż. Cushny, inż. Monkhouse i inż. Nordwall na dworcu Głównym w Warszawie.

Rabunek w warsztacie ślusarskim

po zamordowaniu majstra - samotnika

ŁÓDŹ, 22.4. — Tel. wł. — Zagadkowe morderstwo wykryto wczoraj wieczorem w Łodzi przy ul. Wólczafskiej.

W domu Nr. 62 mały warsztat ślusarski posiadał 54-letni Chrystian Szyndler. Mieszkał on w war-

szacie sam, urządziwszy sobie w jednym kącie postanie.

Wczoraj wieczorem przyszedł do niego brat; drzwi warsztatu zastał jednak zamknięte od wewnątrz. Mimo, że w środku paliło się światło, nikt na pukanie nie odpowiadał.

Wezwano wobec tego policję i wyważono drzwi.

Szyndler leżał na podłodze z kilkoma głębokimi ranami na głowie. Nie żył już.

Nielad w zakładzie wskazuje na to, że mord miał to rabunkowe.

(o)

Prasa niemiecka w Łodzi prowokuje Polskę

ŁÓDŹ, 22.4. — Tel. wł. — Starostwo w Łodzi skonfiskowało wczoraj trzy dzienniki niemieckie wychodzące w Łodzi, a mianowicie Freie Presse, Lodzer Woerker i Lodzer Volkszeitung.

Prasa niemiecka w Łodzi coraz wyraźniej zdradza sympatie dla Hitlera i zajmuje wybitnie prowokacyjne stanowisko względem Polski. (Ro)

Trąba powietrzna nad Hamburgiem

HAMBURG, 22.4. Nad przedmieściem Lookstedt przeszła trąba powietrzna wysokości ok. 20 metrów, niszcząc dachy domostw i ogrody. Po przejściu kilkuset metrów trąba rozwiązała się, nie czyniąc większej szkody.

Natomiast w dalszej okolicy rozdmuchwał wichur wielki pożar torfowisk i lasów, które zniszczone zostały na przestrzeni kilku kilometrów, przyczem zginęło młodsze zwierzę, szczególnie bażantów.

Sprawy kobiece

Kobieta nie decyduje o swym obywatelstwie i chodzi w „ogonie” za mężem

Sprawa obywatelstwa kobiety zamężnej jest zagadnieniem międzynarodowym, omawianym od szeregu lat w komisji prawniczej Ligi Narodów. Opracowana w 1931 r. Konwencja Haaska, uzależniająca obywatelstwo kobiety od zawarcia związku małżeńskiego, nie rozwiązała tej sprawy w sposób odpowiadający wymaganiom życia współczesnego. To też międzynarodowe organizacje kobiece w dalszym ciągu propagują energicznie sprawę równości w kwestii obywatelstwa.

W Polsce obowiązujące ustawa o obywatelstwie stoi na stanowisku, przyjętym przez większość państw, a mianowicie, że obywatelstwo kobiety zamężnej jest uzależnione od obywatelstwa, jakie posiada jej mąż.

Na pierwszy rzut oka sprawa ta wydać się może wieniem naszym Czytelnikom mało ich dotycząca i mało interesująca. Czujemy, że kwestia naby-

cia obywatelstwa polskiego przez cudzoziemki, poślubiające naszych rodaków, ma dla nas znaczenie raczej zagadnienia teoretycznego.

Natomiast ważna i aktualna sprawa jest utrata obywatelstwa przez obywatelkę polską wskutek zamążpójścia za cudzoziemca.

W kraju naszym przebywa dość wielu cudzoziemców. Zdarza się też niejednokrotnie, że Polka wychodziż zamąż za obcokrajowca, zatrudnionego u nas i pozostaje nadal w kraju. Najczęściej nie zdaje ona sobie sprawy, jak wiele zmian w dotychczasowym jej życiu krok ta ki spowoduje i jakie pociąga za sobą konsekwencje. Staje się on niejednokrotnie ruiną zupełną jej egzystencji, jako osoby samodzielnej i samodzielnie pracującej.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami władze po otrzymaniu zawiadomienia o zawarciu małżeństwa przez Polkę z obywatelem obcego państwa, skreślają ją niezwłocznie z listy obywateli polskich.

Z faktu tego wynika, że zostaje ona pozbawiona wszelkich praw politycznych. Nie posiada prawa wyborczego ani czynnego, ani biernego, nie może zajmować żadnego stanowiska opartego o prawa polityczne i traci możność wszelkiego udziału w życiu politycznym swej ojczyzny.

Różne doniosłe następstwa krok ten pociąga za sobą, jeżeli chodzi o pracę zawodową, gdyż Polka, wychodząca zamąż za

cudzoziemca zostaje właściwie pozbawiona (prócz nielicznych wyjątków) prawa do pracy i zarobkowania.

Jeżeli jest urzędniczką państwową, musi stanowisko swe opuścić. Jeżeli pracuje w wolnym zawodzie natrafia również na wiele trudności i przeszkód, lub wręcz zakazów, np. adwokatem być jej nie wolno, gdyż prawo to przysługuje tylko obywatelom polskim.

Utraconych praw nie przywraca nawet separacja oficjalna.

Odzyskać je może kobieta jedynie po ustaniu małżeństwa, jak to określa ustawa, a więc

W królestwie studentek Jak mieszkają we „własnym” domu akademickim

W jednej z najpiękniejszych dzielnic Warszawy, przy ulicy Górnośląskiej wznosi się duża, jasna kamienica z napisem nad wejściem: „Dom Akademicki”.

Wybudowany przed kilku laty przez Spółdzielnię Studencką, składa się ze 137 pokoiów mieszkalnych, oraz pomieszczeń wspólnych, jak sala przyjeść, jadalnia, uczelnia i t. d., oraz z mieszkaniami dla zarządcy i administracji.

Wszystkie pokoje są stałe zajęte i amatorki na mieszkanie muszą nie raz dość długo czekać, nim znajdzie się dla nich odpowiednie pomieszczenie.

„Bogaczkę” wynajmują sobie

Jak przechowywać rzeczy zimowe

W okresie wiosennym, gdy odpowiednio przechowywanie zimowej garderoby staje się jedną z ważniejszych spraw w gospodarstwie domowym.

Do przechowania garderoby zimowej powinna być przeznaczona dobrze dymkająca się szafa. Mniej odpowiedne są skrzynie i kuiry.

Postępować należy w następującym porządku: Szafę doskonale odkurzoną napełnić terpentyną zapomocą pendzla, nie przecząc żadnej szparki. Spód szafy wysypany ziolami antymolowymi, zmieszanymi z całym pieprzem i tytoniem. Każdy kawałek garderoby wytrząpany i wyczyszczony (futro trzepać trzcina nie trzepaczka, miejsce w miejsce). Każdą najmniejszą plamkę należy wyczyścić odpowiednim środkiem, gdyż właśnie te plamy obierają sobie mole jako miejsce do składania jaj, z których wylęgają larwy są właściwymi szkodnikami. Kieszonki w garderobie męskiej powinny być odwrócone na wierzch.

Po oczyszczeniu rozkładamy na stole prześcieradło, nasypujemy ziół i t. p. jak wyżej, potem kładziemy płaszcz lub futro i nieszczony na ramączku w szafce posypujemy znów ziolami.

w Kościele katolickim tylko po śmierci męża lub unieważnieniu małżeństwa, wówczas jeśli osiedli się w Polsce i złoży odpowiednio oświadczenie w urzędzie administracyjnym.

Zdarzają się jednak wypadki i to niezbyt rzadkie, że małżeństwo takie faktycznie ustaje, oficjalnie przecież nie zostaje to uregulowane. Bywa np., że mąż opuszcza żonę, wraca do swej ojczyzny, ona zaś pozostaje w Polsce i przez całe życie dźwiga jarzmo obcego obywatelstwa.

Kobieta jest również zupełnie bezradną w wypadkach, w których mąż zmienia obywatel-

stwo. Żona wówczas bez jej wiedzy i woli zostaje zmuszona do przyjęcia tego obywatelstwa, które przyjął jej mąż.

Jeżeli zważywszy, że mężczyzna żeniąc się z cudzoziemką nie traci żadnych praw ani politycznych, ani społecznych, ani zawodowych, to przynajmniej trzeba, że ustawy o obywatelstwie w odniesieniu do kobiet, pozbawiając ją prawa decydowania o swym losie, są przeżytkiem dawniejszych warunków. Są one przeżytkiem zwłaszcza w Polsce, gdzie kobiety są politycznie zupełnie zrównane z mężczyznami i korzystają z pełni praw obywatelskich.

za 50 zł. mies. samodzielny pokój, gdzie są „paniami na własnych” pokojach. Mniej, zamieszkuje się 32 zł. i za to otrzymują ładny pokój dwuosobowy. Najczęściej pokoje takie wynajmują sobie dobrane przyjaciółki, ale nawet jeśli mieszkanki wspólnego pokoju wcale się przedtem nie znały, po kilku tygodniach łączą już je przyjaźń.

Ale nie każda studentka stać na wydatki 32 zł. mies. na mieszkanie — dla tych są pokoje 3-osobowe, za które płać się już tylko 25 zł.

Mieszkania te, kosztujące w porównaniu z cenami na mieście stosunkowo niewiele, są bardzo wygodne.

„Bogaczkę” wynajmują sobie

Jak przechowywać rzeczy zimowe

zapisamy na guziki, zawijamy w podłożone prześcieradło, które się z dołu i ponad ramączkami wystaje nazewnątrz, trzeba dobrze zaopatrzyć, owijając szczerbnie gazetą. Zapach farby drukarskiej odstrasza mole, dlatego wykładanie szaf i skrzyń gazetami jest bardzo celowe.

Mając do dyspozycji tylko kuiry lub skrzynie, musimy się tak urządzić, aby garderoba jaknajmniej uległa zniszczeniu. Przedewszystkiem musimy skrzynie wymyć terpentyną, wyłożyć gazetami, wysypać ziolami i tytoniem fajkowym. Najgrubsze i najcięższe rzeczy składamy porządnie i gładko złożone na spód. Rekawki wypełnić zmietną gazetą, kołnierzy nie odginać, lecz kłaść równo. Miejsce dla skrzyni powinno być stałe, gdyż przesuwanie jej z miejsca na miejsce powoduje również przesuwanie się kawałków garderoby, które się przez to gnioją. Jako ostatnią warstwę należy znów dać dużo gazet, skropić je suto terpentyną. Skrzynia powinna być szczelnie zamknięta przez całe lato i nie może być otwierana przez czas przechowywania, gdyż cały zabieg staje się wtedy bezcelowy.

Do każdego prowadzi osobny przedpokój, zawierający łóżko, szafę, umywalkę i maszynkę gazową. W pokoju zaś są łóżka z materacami, stolik, biurko i komoda; wszystko sprzątnięte, oświetlone i ogrzane bez żadnych dodatkowych opłat.

Kto zna urządzone ze spartańską prostotą pokoje studentów w kolonii im. Bolesława Chrobrego przy ul. Grójeckiej i chciałby z tego sądzić o wnętrzu Domu Akademickiego — popełniłby grubą omyłkę.

Dziewczęta prześcigają się w jaknajładniejszym urządzeniu swych „gniazdek”. Trzeba przyznać, że wykazują w tym dużo pomysłowości i jeszcze więcej gustu.

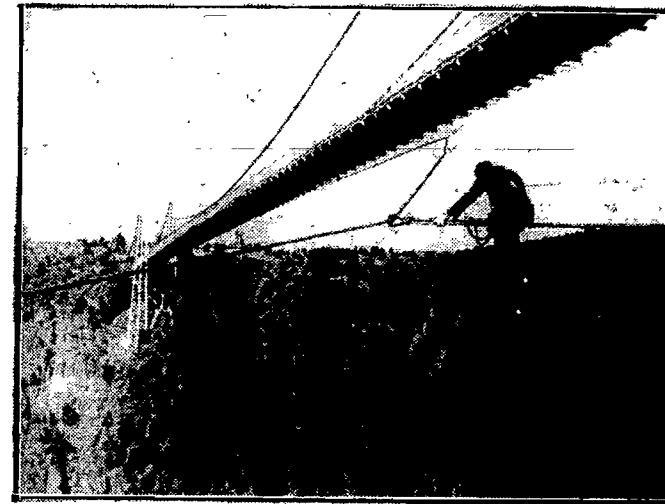
Łóżka równo zasłane i przykryte narzutą, z ręcznikami tak modnie dziś tapczany, a stopy haftowanych poduszek dobrze świadczą nie tylko o artystycznym smaku, ale, wbrew powszechnemu mniemaniu, o... zamiłowaniu do robotek kobiecych.

Ładne serwety na stołach, obrazy i makatki, wiele miłych i ładnych drobnych rzeczy z szeregu jednakowych pokoiów miłe, przytulne wnętrza.

... kwiaty, dużo kwiatów... Doniczkowe, starannie pielęgnowane (z przewagą modnych kaktusów o zabawnie powyginanych kształtach), i z nastaniem wiosny — bukiety. Niekoniecznie kosztowne: przecie i wianka tanich rozżefców lub bławatków potrafi rozjaśnić i rozweselić pokój,

a schylonej nad skryptami studentce przypomnieć wieść i łakę. W zimie kwiaty są zbyt drogie nie tylko dla kieszonki studentki, ale i zakochanego kolegi, a jakżeby wyglądał pokój bez kwiatów? Więc kupnie się parę arkuszy barwnego celonu i robi się śliczne, dzwone, egzotyczne kwiaty, na których z przyjemnością zatrzymuje się wzrok podczas długich miesięcy zimowych...

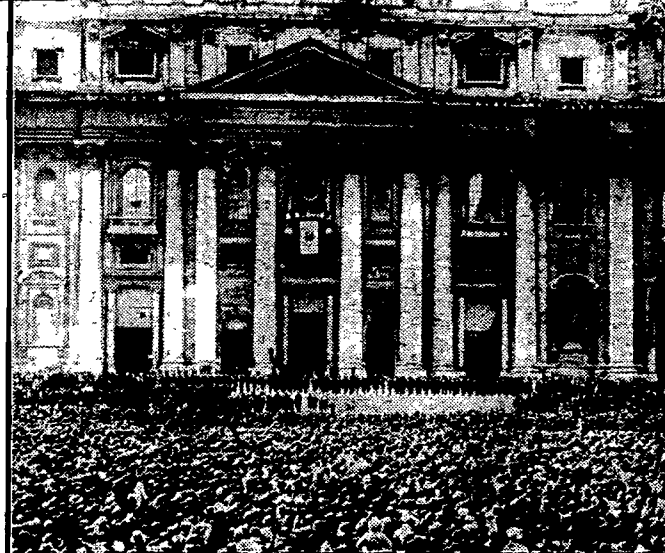
Nasz dodatek ilustracyjny



Najwyższy most wiszący świata nad kanyonem rz. Colorado (USA).



Nowy drapacz nieba budowany jest w Nowym Jorku dla burmistrza Roca. Będzie on wyższy, niż widoczny w głębi pałac Radio nowojorskiego.



50 000-ny tłum słucha papieskiej Mszy św.



Msza odprawiona przez Ojca Św. na balkonie kościoła św. Piotra.



W dniu brodem Hitlera przed nabożeństwem w katedrze berlińskiej.

A. CHRISTIE

CIEŃ NA ZASŁONIE

POWIEŚĆ

— To prawda. No, ale teraz dowiódz...

— Pani nie może tak odejść. Odpro...

— No, wie pan! Mam się zupełnie do...

— A jeżeli po drodze zrobi się pani zro...

Opierała się jednak tak stanowczo, że...

— Dowiedzenia i dziękuję panu bardzo...

— Mam nadzieję, że się jeszcze zobac...

— Ale nie dała mi pani swego adresu.

— Ja zatrzymałam się w hotelu „Pod...

— Będę napewno, — powiedziałem...

Patrzyłem za nią jeszcze chwilę, aż...

GIRON ZNAJDUJE POSZLAKI

W salonie zastałem siedzącego śledczego...

Ogrodnik przyznał, że rewakacje należa...

Sędzia pozwolił mu odejść. Pamiętając...

— Przepraszam, panie sędzio! — za...

— Gdzie są zwykle wasze buty? —

— Na mokich nogach, — mruknął stary...

— Ale co robicie z niemii wieczorem...

— Stawiam je pod łóżkiem.

— Kto je czyści?

— Nikt. Poco je czyścić? Paraduję w...

Wzruszył ramionami, a ja machnąłem...

— A więc — powiedział sędzia — dale...

— Nie potrzebuję pan daleko posyłać...

— Jestem do usług panów, — powie...

— Czy zdobył pan już jakie wiadomo...

— Wiem przynajmniej skąd przybyli za...

— Jakim sposobem?

Giron wyjął coś z kieszeni i położył na...

— Co pan w tem widzi — zapytał.

W tonie jego brzmiała jakaś brutalna...

— Niedopałek papierosa i zapalnik.

— A co to panu mówi?

— Nie mów mi to nic.

— Ach! — wykrzyknął Giron z zado...

— A druga zapalnik? — zapytał Puaro.

— Jaka druga?

— Ta, która posłużyła do zapalenia...

— Nie.

— Może nie szukał jej pan równie st...

— Nie szukałem.

Zdawało mi się przez moment, że Gi...

— Widzę, że pan lubi żartować, panie...

Puaro skinął się. Giron zabrał komisarz.

— Papieros i zapalnik mogły bardzo do...

— Nie, — odparł Giron z przekonani...

— A gdzie mają być?

— Czy nie dziwi pana, że ci złośliwcy...

Giron uśmiechnął się z wyższością.

— Ach! — odezwał się sędzia. — Za...

— Lub nazewną — odparł Giron z...

— Ale ktoś musiał przecież pomóc im...

— Drzwi im otworzono. Ale mogło to...

— Ale któż mógł posiadać ten klucz?

— Bardzo wiele osób. Naprzykład syn...

— W końcu lutego b. r. Mossakowski...

— Dnia 1 marca Miller — Mossakowski...

— Zrobił w myśli przegląd znajomych...

— Co to za osoba?

— Pami Dabrel, — odparł detektyw.

— Ach, więc pan wie o tej historii —

— Jest jednak coś, o czym założyłbym...

I odpowiedział o wczorajszej wizycie t...

— Wszystko to jest bardzo ciekawe,...

— Na czym jednak polega ta pańska...

— Wolę o tem narazie nie wspominać.

— Czy mógłby mi pan powiedzieć jed...

— Wolał o tem narazie nie wspominać.

— Ba, poprostu zapomnieli ich zam...

Ku mojemu wielkiemu zdziwieniu Puar...

— Nie, — odparł Giron z przekonani...

(Dalszy ciąg jutro)

Szubienuca w Toruniu

Wczoraj rano zawił na szubienuca w Toruniu morderca listonosza...

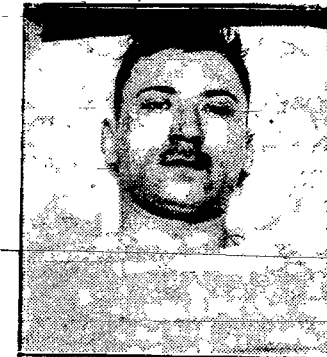
Zbrodniarz przez cały czas rozszawa...

172 zamordowanych

Na podstawie danych statystycznych...

Tysiące Żydów znajduje się w hitlerowskich obozach...

Upatrzony przez bandy hitlerowskie...



W końcu lutego b. r. Mossakowski...

— Dnia 1 marca Miller — Mossakowski...

— Zrobił w myśli przegląd znajomych...

— Jedną jedyną kolacją kosztowała...

Tymczasem policja poznańska o...

— Hulaszczy tryb życia niebieskie...

Po wielokrotnej obserwacji ujęto...

Dwudniowa rozprawa obfitowała...

— Nic nie jest śmieszniejszego, a...

— Ze z powodu co?

— Ze wy się nazywacie Moryc Gold...

— A jeżeli tak jest w rzeczywisto...

— Ja jestem „rozkoszna czarna...

Miłość z ogłoszenia

Kupiec łokciowy p. Maurycy Gołdecy...

— Zrobił w myśli przegląd znajomych...

— Rozkoszna czarnałka z prakty...

— Ale ja to nie mówię z punktu...

— Dzwie się was czarnałko, że...

— Czy i na mnie spoglądacie w...

— Ja niestety mamony nie posiad...

— A gotówkę

— Również.

— Z powodu więc ogłaszacie się...

Nadszedł akurat policjant i ares...

Grzywna 20 złotych.

Mumja Lenina

Osobliwością Moskwy jest „mauze...

— Nie badchcie wykapany w zimnej...

— Co znaczy naturę?

— Znaczy przyrodę, kwiaty, warzywa...

— Ptaki owszem, tylko wagonowo...

— Dzwie się was czarnałko, że...

— Czy i na mnie spoglądacie w...

— Ja niestety mamony nie posiad...

— Również.

— Z powodu więc ogłaszacie się...

Nadszedł akurat policjant i ares...

Grzywna 20 złotych.

Advertisement for 'Niedziela 23 kwietnia 1933' featuring the date and publisher information.

Mumja Lenina

Osobliwością Moskwy jest „mauze...

— Nie badchcie wykapany w zimnej...

— Co znaczy naturę?

— Znaczy przyrodę, kwiaty, warzywa...

— Ptaki owszem, tylko wagonowo...

— Dzwie się was czarnałko, że...

— Czy i na mnie spoglądacie w...

— Ja niestety mamony nie posiad...

— Również.

— Z powodu więc ogłaszacie się...

Nadszedł akurat policjant i ares...

Grzywna 20 złotych.

Więci giełdowe

Table of stock market news (Giełdowe Więci) listing various markets and their performance.

Na martwym punkcie

Jak to pisaliśmy — na dzień wczorajszy zapowiedziane zostały pod kierownictwem okręgowego inspektora pracy, p. Butwiłowicza, pertraktacje, mające na celu zlikwidowanie konfliktu w przemyśle włókienniczym. W ciągu dnia odbyło się trwające trzy godziny posiedzenie z robotnikami. Wobec zaognionej sytuacji chodziło o wytworzenie atmosfery, która by umożliwiła zamierzoną na wieczór wspólną konferencję z przedstawicielami Zw. Przemysłowców. Do konferencji tej nie doszło, a to wobec nieuwzględnienia wysuniętego przez ogólne zebranie robotników życzenia, aby zwolniono aresztowanych członków komitetu strajkowego.

Jak podaje P. A. T., nawoływania do strajku solidarnościowego w dn. 21 bm. nie odniosły spodziewanego przez komitet

Popierajcie L. O. P. P.

APOLLO Dziś popoł. Ceny 35 gr.
od 12 do 3 od

Egzotyczny film polski

OSTATNIA BSKAPADA

strajkowy efektu. W dniu tym pod presją strajkujących porzucili pracę robotnicy buty szklanej przy ul. Łąkowej 2 w ilości 250 osób, przystępując do strajku włóknarzy. Tegoż dnia zastrajkowali częściowo robotnicy przemysłu skórzanego oraz robotnicy fabryki gwoździ Leona Dojlidzkiego (Grunwaldzka 25) w liczbie 25 osób. Nieczynna jest również odlewnia żelaza przy ul. Poleskiej Nr. 19, gdzie zatrudnionych jest 3-ch robotników, i fabryka Kuklańskiego przy ul. Poleskiej 49, zatrudniająca 40 robotn. Strajk ten objął również częściowo i pracowników biurowych, niektórych banków żydowskich.

Trup zamordowanej

W lesie niedaleko Sniadowa w pow. ostrołęckim przodownik P. P. z posterunku w Turośni znalazł trupa mieszkanki wsi Serafin, Bolesławy Krzynówek, która — jak wykazały oględziny

policyjno-lekarskie — została zamordowana. O dokonanie mordu podejrzany jest mąż denatki, Antoni Krzynówek, którego aresztowano.

W pola i lasy

Dziś, w dniu św. Jerzego, patrona skautów całego świata, harcerze rozpoczynają letni okres wycieczek, obozów i ćwiczeń. W drużynach białostockich odbędą się dziś zbiórki, i młodzież wyruszy w pola i lasy. O zmierzchu w obozach harcerzy zapłoną ogniska.

Włamanie do składu sukna

Straty sięgają 30 tys. zł.

Dziś o północy dozorca nocny zauważył, że w magazynie sukna p. f. Lipkies i Szczuczyci przy ul. Sienkiewicza 14 nie pali się lampka, pozostawiana w tym celu, aby umożliwić obserwację wnętrza sklepu z ulicy. Zaintrygowany tem — udał się do wejścia od strony podwórza i stwierdził, że drzwi były otwarte. Stwierdzono, że otworzywszy owe drzwi, weszli do próżnego pokoju złodzieje, skąd przez wybity w grubej ścianie otwór dostali się do magazynu, który ogolocili z trzech czwartych towaru. Widocznie złodzieje byli obznajmieni z rozkładem towaru, gdyż zabrali najdroższe sztuki.

Właściciele sklepu nie mogą narazie ustalić strat, które prawdopodobnie sięgają 20—30 tys. zł. Energiczne dochodzenie w toku.

KRADZIEŻE

— Oziębło Annie (Fabryczna 54) nieznanymi sprawcy skradli artykuły spożywcze i wyroby tytoniowe na ogólną sumę 520 zł.

— Na szkodę Janowskiego Szmula (Poła 36) skradziono 18 resorów kolejowych. Kradzieży dokonał Franciszek Słomiński, zam. we wsi Zawady, gm. Bacieczki, którego zatrzymano.

— Na szkodę Roguskiego Klemensa (Warszawska 59) od dłuższego czasu z jego piekarni dokonywano systematycznej kradzieży artykułów spożywczych. Straty wyniosły 1500 zł. Dochodzenie policyjne ustaliło, że kradzieży tych dokonywali b. pracownicy tejże piekarni: 1) Celiński Kazimierz (Pułkowa 10), 2) Klimiński Antoni (Białostocka 1), 3) Rutkowski Józef (Piasta 38). Podczas rewizji znaleziono u nich w mieszkaniu Celińskiego 2 1/2 kg. mąki pszennej, oraz 5 worków od cukru, w mieszkaniu Klimińskiego i Rutkowskiego — szereg pochodzących z kradzieży przedmiotów, które właściciel piekarni poznał. Sprawcy kradzieży zostali zatrzymani i przekazani do dyspozycji władz sądowych.

„MODERN” DZIŚ od 11—2 pop.

Ceny 40 gr.

KAZDEMUKOCHAC

APOLLO DZIŚ PREMIERA Ceny 54 gr.
Pocz. o g. 5, 7³⁰, 10¹⁰ od

Najaktualniejszy film sezonu

MANDZURJAJ!

● PŁONIE!

Niezwykłe emocjonujący i pełen realizmu dramat, osnuty na tle ostatnich walk w Chinach i Mandzurji

BANDY CHUNCHUZÓW szaleją na Dalekim Wschodzie!

w roli NATASZY, pięknej rosjanki

GWILI ANDRE

w roli bohatera kapitana

RYSZARD DIX

PONADTO: Czempioni śmiechu

FLIP i FLAP

jako uwodziciele poci pięknej

w ich ostatniej i najweselszej komedji p. t.

„ROBIMY KARJERĘ”

MODERN Początek 4⁰⁰, 6⁰⁰, 8⁰⁰, 10⁰⁰ DZIŚ CENY nie podwyższone od 54 gr. REWELACYJNA PREMIERA

Najnowsze arcydzieło dźwiękowe wytwórni „SOUND” w Moskwie

wg. powieści głośnego pisarza rosyjskiego **MAKSIMA GORKIJA**

KAIN i ARTEM

Oryginalne pieśni rosyjskie i kościelne w wykonaniu znanego **NADWOŁŻAŃSKIEGO CHÓRU** OPERY PAŃSTWOWEJ.

ILUSTRACJA MUZYCZNA FILMU składa się z utworów znakomitszych **KOMPOZYTORÓW ROSYJSKICH**

GRZEGORZ UWAROW

JELENA EGOROWA

MIKOŁAJ SIMONOW

Dramat duszy rosyjskiej! Życie burlaków z nad Wołgi! Stosunki miłosne na wsi rosyjskiej! Pieśni i romanse rosyjskie!

w rolach głównych

NOWOŚĆ!! — po raz pierwszy na ekranie — **REWELACJA!!**

SOWIECKA KOMEDJA!! HUMOR SOWIECKI w słowie i pieśni!

„ULICA WPOPZREK”

Mówiona po rosyjsku komedja pobudzająca do nieustannego śmiechu!